

Blacha 2115, Bonnie & Clyde

Znowu biorę hotel, ona pijana śpiewa tekst Mademoiselle
Jesteś najślodsza twoje ciało diament
Lubie kiedy w kominiarce liczysz Bac Limane
Mała dla Ciebie bez strachu pociągnie za spust
I masz to jak w banku że stanę jak mur
Dam Ci bukiet hajsu, nienawidzę róż
Dam Ci bukiet hajsu, nienawidzę róż
Pokaż mi prawdziwą twarz
Lubię ryzykować, nie lubię kłamstw
Masz byc cała w diamentach jak zegarki
Masz by naturalnie piękna, nie chce plastik
Odpoczywamy na termach w basenie w spa
Na podeszwie buta Balenciaga
Pod nogami plaża i gorący piasek
Z nas jest pojebana para żyjemy inaczej

Lubisz kiedy w trasie Cie dotykam
Postujesz ze mna zdjecia na Instagram
Stale uśmiechnięta, ze mnie dumna
Do tego pierdolnieta my to Bonnie & Clyde
Ya yay, Bonnie & Clyde, ya yay Bonnie & Clyde, ya yay (x2)

Weźmy z banku hajs, rozpiardolmy w jeden dzień
Testarossa, we krwi promil nie jeden
Żyjmy, nie patrzmy w tył, wciśnij gaz do dechy
Aparaty robią *cyk* na zdjęciach uśmiechy
Podbijemy świat wokół nas gwiazdy
Nie widzę żadnych przeszkód między nami
Razem za dużo grzechów popełniamy
Na moim ramieniu moja Bonnie, a a moja Bonnie
Na moim ramieniu moja Bonnie, na moim ramieniu moja Bonnie
Bonnie Bonnie Bonnie

Lubisz kiedy w trasie Cie dotykam
Postujesz ze mna zdjecia na instagram
Stale usmiechnieta ze mnie dumna
Do tego pierdolnieta my to Bonnie & Clyde
Ya yay, Bonnie & Clyde, ya yay Bonnie & Clyde, ya yay (x2)